# Nowy Czas

Nr 117 - rok III. Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorki, czwartki i soboty | Jędrzejów, piątek 3 października 1941 roku | Odbito w druk. „Nowy Czas" Jędrzejów Rynek 1 Telefon nr 50 | Cena 20 groszy

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50.— Oddział w Kielcach: M. Klebâbezy, ul. Sienkiewicza 39 m. 2.— Prenumerata miesieczna w Jędrzejowie 2.00zł, pod opaską 2.75zł.



# Znaczniejsze siły sowieckie kompletnie rozbite

## przez wojska włoskie. Skuteczne ataki powietrzne na obiekty kolejowe poza frontem sowieckim. Zatopienie bombami kontrtorpedowca brytyjskiego

**Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Adolfa Hitlera w dniu 30 września: W czasie przeprowadzania operacji wojennych na wschód od Dniepru, wojska włoskie rozbiły znaczniejsze siły nieprzyjacielskie, biorąc przy tym do niewoli kilka tysięcy jeńców. Na północnym odcinku frontu wschodniego pewna dywizja piechoty przeprowadziła w dniach 28 i 29 września zwycięski atak na pewną zacięcie bronioną pozycję. Wzięła ona przy tym szturmem 210 bunkrów nieprzyjacielskich. Eskadry lotnictwa prowadziły skuteczną akcję niszczenia transportów kolejowych w rejonie Charkowa i kontynuowały niszczenie sieci kolejowej na wschód od Leningradu oraz obiektów kolejowych linii murmańskiej. W toku walki przeciwko Wielkiej Brytanii lotnictwo zniszczyło ubiegłej nocy na wschód od Great Yarmouth parowiec towarowy pojemn. 8 000 brt., oraz zatopiło bombami na tym samym obszarze morskim jeden z okrętów wojennych, wchodzący w skład większej eskadry kontrtorpedowców. Dalsze ataki były skierowane na tereny portowe na wschodnim wybrzeżu Szkocji oraz południowo-wschodniej części wyspy brytyjskiej. W Afryce Północnej bojowe samoloty nurkowe bombardowały urządzenia załadowcze i magazyny amunicji w Tobruku. Samoloty bojowe uszkodziły na Morzu Śródziemnym jeden okręt handlowy i zestrzeliły jeden brytyjski bombowiec. Nieprzyjaciel nadleciał ubiegłej nocy nad tereny wybrzeżne w północnych Niemczech i pojedyńczymi samolotami dotarł aż do dalszej okolicy stolicy Rzeszy. Wskutek bomb, zrzuconych na dzielnice mieszkaniowe, głównie w Hamburgu, ludność cywilna poniosła straty w zabitych i rannych. Lotnictwo brytyjskie straciło wczoraj oraz w przebiegu tej nocy ogółem 11 samolotów bombowych.**

Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Adolfa Hitlera w dniu 29 września: Na północny wschód od Dniepropetrowska trzy sowieckie dywizje zostały okrążone i zaatakowane przez wojska niemieckie i włoskie, przy czym uległy zniszczeniu. Według dotychczasowych meldunków wzięto do niewoli 13 tys. jeńców oraz zdobyto 69 armat i wiele innych materiałów wojennych. Nieprzyjaciel zepchnięty częściowo na bagniste tereny, poniósł ciężkie i krwawe straty. Silne eskadry lotnictwa atakowały z dobrym skutkiem obiekty kolejowe w rejonie Dońca oraz w okolicy Moskwy. Na obszarze morskim koło Kronsztadu krążownik sowiecki został trafiony celnie bombą. Samoloty bojowe bombardowały ubiegłej nocy ważne obiekty wojenne w Leningradzie i Moskwie. Jak doniesiono w komunikacie nadzwyczajnym, łodzie podwodne w toku kilkudniowych ataków zatopiły z pewnego transportu konwojowanego, płynącego z Gibraltaru do Anglii 12 nieprzyjacielskich okrętów handlowych o łącznej pojemności 67 tys. brt. oraz jeden statek konwojujący.

Na Atlantyku południowym niemiecka łódź podwodna zatopiła parowiec-cysternę o pojemności 12 tys. brt. W toku walki przeciw Wielkiej Brytanii lotnictwo bombardowało ubiegłej nocy obiekty wojskowe nad kanałem św. Jerzego oraz na południowo-wschodnim wybrzeżu wyspy brytyjskiej. W Afryce Północnej niemieckie samoloty bojowe obrzuciły celnie bombami brytyjskie obozowiska namiotowe i składy materiałów koło Tobruku. W czasie tych ataków nieprzyjaciel stracił w walkach powietrznych 5, a wskutek działania artylerii przeciwlotniczej dwa samoloty. Lotnictwo brytyjskie nadleciało przy użyciu słabszych sił ubiegłej nocy nad Niemcy północno-zachodnie i południowo-zachodnie. Zrzucone bomby wyrządziły nieznaczne szkody. Artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła jeden bombowiec brytyjski.

Włoski komunikat wojenny z wtorku: W Afryce Północnej próba ataku nieprzyjacielskiego na froncie Tobruku przygotowana przez ogień artyleryjski została z łatwością odparta. Samoloty niemieckie bombardowały w dniu 26 września br. obozowiska namiotowe i magazyny materiałowe w Tobruku, wskutek czego powstały poważne eksplozje i pożary. Nasze samoloty bombardowały w nocy na 29 września br. obiekty wojskowe na terenie Tobruku i Marsa Matruk z widocznym rezultatem. — W Afryce Wschodniej intensywna działalność naszych wysuniętych pozycji w różnych punktach operacyjnych odcinka Gondaru. Samoloty nieprzyjacielskie obrzuciły w poniedziałek lotniska w Cagliari i Catani bombami rozpryskowymi i ogniem karabinów maszynowych. Powstały nieznaczne szkody materialne, natomiast ofiar w ludziach nie było. Koło Cagliari jeden samolot został zestrzelony przez ziemną obronę przeciwpowietrzną oraz jeden przez samoloty myśliwskie. Na Morzu Śródziemnym jeden z naszych morskich samolotów wywiadowczych był zmuszony do stoczenia gwałtownej walki z 6-ciu brytyjskimi myśliwcami i trzy z nich zestrzelił. W końcu uległ przemocy. Część załogi została wyratowana. Inny samolot wywiadu morskiego został zaatakowany przez dwa Blenheimy, zestrzelił jeden z nich, po czym powrócił w nieuszkodzonym stanie.

Włoski komunikat wojenny z poniedziałku 29 września br: W Afryce Północnej działalność artyleryjska na frontach Tobruku i Sollum. W toku ataku lotniczego na Bardia ziemna obrona przeciwlotnicza zestrzeliła dwa samoloty nieprzyjacielskie, zaś myśliwce niemieckie również dwie maszyny. W Afryce Wschodniej jednostki nieprzyjacielskie usiłowały dokonać ataku na nasze wysunięte placówki na odcinku Gondaru. Nasza artyleria i przeciwakcja naszych oddziałów pobiła je i zmusiła do ucieczki. Samoloty angielskie wykonały atak na miasto Roddos. Trafionych zostało kilka domów mieszkalnych i szpital, gdzie zostało zabitych 12 osób. W środkowej części Morza Śródziemnego nasze samoloty myśliwskie strąciły dwa bombowce typu „Blenheim", które spadły płonąc. Lotnictwo nieprzyjacielskie zaatakowało Trapani, Marsala i Castelvetrano, gdzie zrzucono bomby zapalające. Ponadto dokonano ataku na Palermo, gdzie było 9 zabitych i 26 rannych, Turyn, gdzie ziemna obrona przeciwlotnicza strąciła jeden samolot, który spadł około miejscowości Candiolo; pięciu członków załogi poniosło śmierć. Samoloty nieprzyjacielskie przeleciały nad miastem Mediolan, gdzie jednak nie zostały zrzucone bomby. W mieście tym było 6-ciu rannych, mianowicie trzech od odłamków artylerii przeciwlotniczej, oraz trzech wskutek wypadków ulicznych. Dzielnica mieszkaniowa w Savona-Marina była bombardowana. Powstały szkody w domach mieszkalnych. Oprócz bomb rozpryskowych i rakiet świetlnych zrzucono pomby zapalające i ulotki. Podobny atak nastąpił na Genuę, gdzie zawaliło się kilka domów. Kilka pożarów powstałych na lądzie zdołano ugasić. Wśród ludności cywilnej była jedna osoba zabita i trzy ranne. Jeden członek straży pożarnej został trafiony śmiertelnie, czterech strażków odniosło rany od pocisków artylerji przeciwlotniczej, wśród nich dwóch ciężkie. Dalszy atak nastąpił na Spezię, gdzie zrzucono bomby małego i wielkiego kalibru oraz rozpryskowe. Pożary ugaszono. Od odłamków artylerji przeciwlotniczej zranione zostały 4 osoby. W nocy na 29 września br. eskadry naszego lotnictwa bombardowały okręty, stojące na kotwicy koło Malty.

---

Kanclerz Hitler przychylił się do prośby protektora Rzeszy w Czechach i Morawach, i na czas trwania choroby barona v. Neuratha decyzją Kanclerza Rzeszy czasowe kierownictwo spraw protektoratu Rzeszy w Czechach i Morawach objął SS Obergruppenfürer Heydrich.

## Jaki los czeka ustawę o neutralności?

Dobrze poinformowane koła Kongresu Stanów Zjednoczonych są zdania, iż prezydent Roosevelt nie zwróci się do Kongresu w sprawie zniesienia ustawy o neutralności oraz o pełnomocnictwa w sprawie uzbrojenia statków handlowych. Biały Dom żywi obawy, iż żądanie odwołania ważności ustawy o neutralności mogłoby wywołać w kongresie długie i ożywione debaty. Przestrzegana będzie zatem bardzo ostrożna taktyka przy równoczesnym utrzymaniu w mocy postanowień dotyczących neutralności w odniesieniu do Anglii do czasu, dopóki prezydent nie będzie uważał za konieczne uchylenie tej ustawy. Niebawem ma się ostatecznie rozstrzygnąć sprawa kursu rządowego Stanów Zjednoczonych.

---

## Dalsze wypłaty w P. K. O.

PKO (dawna Pocztowa Kasa Oszczędności) wypłaca od dnia 1 kwietnia 1941 roku po raz drugi 10 procect wkładcom. Najwyższa kwota, jaka przypada do wypłaty z jednej książeczki oszczędnościowej, wynosi 1000 złotych, przy czym kwoty do 10 złotych wypłacane będą w pełnej wysokości. Wkładcy, którzy po 15 sierpnia 1940 roku nie podjęli jeszcze 10 procent swoich wkładów, mogą obecnie podjąć 20 procent swoich oszczędności, najwyżej jednak 2000 zł z jednej książeczki oszczędnościowej. W tym wypadku wkłady do 20 złotych wypłacane będą w pełnej wysokości. Wypłaty dokonywane będą przez Pocztową Kasę Oszczędności w Warszawie lub też za pośrednictwem poczty.

**Plan przyjmowania książeczek oszczędnościowych do wypłaty**

Październik 1941

Numery książeczek od — do

400.001 — 600.000 z literą D
1 — 500.000 z literą N
500.001 — 750.000 z literą P (premiowe V serii)
85.001 — 86.000 z literą U

Listopad 1941

Numery książeczek od — do

600.001 — 800.000 z literą D
850.001 — 1000.000 z literą P (premiowe V serii)
86.001 — 100.000 z literą U

Grudzień 1941

Numery książeczek od — do

1 — 1.000.000 z literą D
1 — 220.000 z literą P (premiowe VI serii)

Wkładcy, zamieszkali poza Warszawą, winni przesłać do Pocztowej Kasy Oszczędności swe książeczki w kopertach ofrankowanych w terminach przewidzianych w planie wypłat. Do książeczki należy dołączyć własnoręcznie podpisany dowód wypłaty. Na odwrocie dowodu wypłaty należy wyraźnie i czytelnie wypisać obecny dokładny adres wkładcy (miejscowość, ulica, numer domu, urząd pocztowy, okręg). O ile książeczka nie opiewa na nazwisko żądającego wypłaty, wkład może być wypłacony tylko po udowodnieniu uprawnień dokumentami, które winny być do książeczki dołączone. Osobom prawa publicznego wypłaty na razie nie są dokonywane.

## Telegramy wymienione w rocznicę podpisania Paktu Trzech

Kanclerz Hitler do Mussoliniego: „Duce! W dniu, w którym przed rokiem Niemcy, Włochy i Japonia zjednoczyły się w Pakcie Trzech, wspominam Pana w szczerej przyjaźni. Pakt Trzech okazał się podwaliną przyszłego nowego porządku, do którego w międzyczasie przystąpiło szereg dalszych młodych i chętnych do pracy narodów. Dla zadań, które jeszcze są przed nami, pakt ten i w dalszym ciągu stanowić będzie ważną gwarancję udania się naszych zamierzeń. Dopiero przyszłe pokolenia poznają, iż zdecydowanie narodów zjednoczonych w Pakcie Trzech, było tym czynnikiem, który uratował świat przed wyzyskiem obcych mocarstw, oraz przed śmiertelnym niebezpieczeństwem bolszewizmu. Adolf Hitler".

Mussolini do kanclerza Hitlera: „Führer! W pierwszym roku istnienia Paktu Trzech dokonały się wielkie i decydujące zdarzenia. Nie mniej wielkie zdarzenia przyniesie nam przyszłość. Nowy porządek zakreślony paktem berlińskim zdobył już w zwycięskim pochodzie swoje pierwsze niewzruszalne podwaliny. Raczy Pan, Panie Kanclerzu, w tą rocznicę przyjąć w imieniu faszystowskich Włoch i moim własnym moje koleżeńskie pozdrowienie. Mussolini".

Kanclerz Hitler do premiera japońskiego księcia Konoye: „W rocznicę podpisania Paktu Trzech chciałbym dać wyraz serdecznym uczuciom zjednoczenia z wielkim narodem na Wschodzie, które przepełniają mnie i naród niemiecki. Naród niemiecki bierze żywy udział w gigantycznej walce narodu japońskiego o zabezpieczeniu swego bytu oraz odwiecznych praw do życia narodów wschodnio - azjatyckich pod przewodnictwem Japonii. Jestem pewny, iż Japonia współdziałając wraz z narodami, związanymi z nią w Pakcie Trzech, osiągnie wszystkie cele, które narodowi japońskiemu i całemu obszarowi wschodnio - azjatyckiemu zagwarantują bezpieczną i kwitnącą przyszłość. Z tą myślą pozdrawiam Waszą Wysokość w dniu dzisiejszym. Adolf Hitler".

Premier japoński do kanclerza Hitlera: „Z okazji pierwszej rocznicy podpisania Paktu Trzech przesyłam Waszej Ekscelencji moje najserdeczniejsze życzenia, oraz wyrażam moje najgłębsze uznanie za sukcesy, osiągnięte w tworzeniu nowej Europy przez Rzeszę niemiecką pod dowództwem Waszej Ekscelencji. Konoye".

## Ostatnie wiadomości

Z kół fińskich urzędowo komunikują o fakcie zajęcia przez fińskie oddziały również wyspy Konevitsa. Na terenie tej wyspy znajduje się klasztor należący do najstarszych zabytków dawnej Rosji.

W okolicy wsi Hamanali na terenie Bułgarii, leżącej przy linii kolejowej Filippopoli-Svihongrad, jednej z ostatnich nocy zeskoczyła nowa seria sowieckich skoczków spadochronowych. Grupa spadochroniarzy otoczona została przez bułgarską policję i jednostki wojskowe, które wzięły wszystkich do niewoli i pozbawiły ich ekwipunku.

Litwinow został przydzielony jako zastępca sowieckiego komisarza dla spraw zagranicznych delegacji, która weźmie udział w obradach moskiewskich z misją brytyjską i amerykańską.

W Chinach środkowych wtargnęły oddziały japońskie do Czangsza, stolicy prowincji Hunan.

Armie czungkińskie straciły w walkach na północ od Czangsza niemniej jak 100.000 żołnierzy, którzy bądź to zostali zabici, bądź też ranni. Z 30 dywizyj czungkińskich, które brały udział w tych walkach 10 należy uważać za stracone. Ponadto żołnierze japońscy zdobyli niezmierne ilości wszelkiego rodzaju materiału wojennego.

Na przyjęciu wydanym przez ministra marynarki admirała Oikawę na cześć komendanta francuskiego krążownika „Lamotte-Piquet", który w chwili obecnej znajduje się w porcie Osaka powiedział Oikawa, że wizyta tego krążownika posiada wielkie znaczenie dla sprawy pogłębienia stosunków między Japonią a Francją. W związku z tym wskazana jest ścisła współpraca marynarki francuskiej i japońskiej w celu stworzenia wspólnej strefy na Dalekim Wschodzie. Francuski ambasador oraz komendant krążownika wyrazili się w swych przemówieniach w podobnym sensie.

Z powodu pewnych trudności, stawianych statkom japońskim w porcie Basara, przez brytyjskie władze wojskowe, rząd japoński postanowił unieruchomić linję okrętową do tego portu.

Napływ do flamandzkiego legionu ochotniczego trwa w dalszym ciągu, mimo, iż już kilka transportów tego legionu wyruszyło na wschód celem przeszkolenia. Ostatnio znowu odjechał z Antwerpii dalszy pociąg specjalny, wiozący ochotników flamandzkich na front.

Ogłoszony onegdaj dekret reguluje sprawę poczty polowej dla armii rumuńskiej, ujmując tym samym w jedną całość wszystkie dotychczas obowiązujące w tej dziedzinie przepisy prawne.

Bułgarski minister spraw wewnętrznych wydał zarządzenie, według którego nie wolno osobom bułgarskiego pochodzenia pełnić dla żydów żadnych prac w jakiejbądź formie.

Dowództwo egipskich sił zbrojnych postanowiło w porozumieniu z brytyjskimi władzami wojskowymi zatrudnić żołnierzy rozbrojonej armii egipskiej w zawodach cywilnych. Już od pewnego czasu istnieje problem, w jaki sposób dać żołnierzom egipskim zajęcie, ponieważ na żądanie Anglików wszelka służba z bronią jest zakazana. Egipt jest więc krajem, który posiada coprawda armię, lecz nie posiada żołnierzy.

Amerykański generał Brett przybył z Kairo do Jerozolimy.

W odpowiedzi na zawarcie przez Szwajcarię układu handlowego z Niemcami, Anglia anulowała przyznane Szwajcarii ułatwienia handlowe. Według komunikatu londyńskiego w przyszłości postanowienia blokadowe dotyczyć będą również transportów surowców i fabrykatów przeznaczonych dla Szwajcarii.

Jako szczególny sukces angielskiej polityki kulturalnej podnosi Londyn fakt, iż Haile Selassie ogłosił proklamacje o zniesieniu niewolnictwa w Abisynii. Zdaje się, że dekret ten ma jednak znaczenie tylko teoretyczne, bowiem zawiera on zastrzeżenie, iż „wyzwalanie" niewolników odbywać się będzie stopniowo, aby nie wprowadzać zamieszania w strukturę ludnościową.

W tych dniach bawił w Londynie naczelny dowódca wojsk brytyjskich w Indiach, generał Wavell.

W Stanach Zjednoczonych odbyły się największe w historii tego państwa manewry, z udziałem 480.000 ludzi. Amerykański kolos wojenny — nowy okręt wojenny Stanów Zjednoczonych „Massachusetts" (35.000 ton) ma być spuszczony na wodę. Budowa jego kosztowała 75 milionów dolarów.

Wszystkie śluby cywilne, zawarte w Besarabii w czasie rządów bolszewickich, jak donosi „Curentul" z Kiszyniowa, nie będą pobłogosławione przez kościół, a to z tego powodu że według prawa bolszewickiego małżeństwa mogą być zawierane względnie rozwiązywane za opłatą trzech rubli. Kancelarie parafialne w Besarabii otrzymują dziesiątki tysięcy podań, w których małżonkowie, poślubieni w czasie panowania bolszewików, proszą o udzielenie im ślubu kościelnego.

„Gazety sprzedawane są tylko tym, którzy mogą wykazać się zasługami wobec Unii Sowieckiej i do których rozsądku władze mają zaufanie". Gdzie tak może być? Oczywiście w Sowietach. Powyższe zdanie wyjęte jest ze sprawozdania moskiewskiej służby informacyjnej przeznaczonego dla Londynu. Ze sprawozdania tego dowiadujemy się dalej, że ogół może czytać tylko plakaty, które informują go o ostatnich wydarzeniach.

W niedzielę wieczór przybyli do Moskwy Beaverbrock, Harrimann oraz, inni członkowie delegacji brytyjskiej i Stanów Zjednoczonych do Moskwy. Delegaci ci natychmiast po swoim przybyciu udali się do Stalina. Konferencja, w której oprócz komisarza spraw zagranicznych Mołotowa brał również udział żyd Litwinow-Finkelstein, odbyła się na Kremlu i miała mieć przebieg bardzo burzliwy. Przewodniczący delegacji amerykańskiej Harriman oświadczył następnie na konferencji prasowej, że konferencja moskiewska potrwa zaledwo około tygodnia.

W związku z planem Roosevelta, zmierzającym do rewizji amerykańskiej ustawy o neutralności, pisze dziennik „Asahi Szimbun": „Rewizja ta nie służy ani obronie wolności mórz, ani obronie praw czy interesów lub też nawet bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych. Stany Zjednoczone usiłują, raczej wysyłają swoje statki na zagrożone wody, gdzie narażone być mogą na ogień niemiecki, sprowokować Rzeszę do wojny. Zmiana ustawy o neutralności stanowić będzie ostatni krok Stanów Zjednoczonych na drodze do wojny".

Rząd kanadyjski wydał dekret, według którego zakazano przywozu wszelkich towarów z Japonii bez specjalnych zezwoleń importowych.

W sobotę przybył generał Wawell de Teheranu, celem odbycia konferencji z władzami sowieckimi.

Rząd Rzeszy zamknął poselstwa i wszystkie konsulaty irańskie w Niemczech i na obszarach okupowanych. Przyczyną tego kroku jest stanowisko władz irańskich wobec kolonii niemieckiej, zajęte przez wojska sowieckie i brytyjskie. Członkowie przedstawicielstw irańskich mają opuścić Niemcy w ciągu 10 dni.

Rząd irański polecił poselstwu irańskiemu w Waszyngtonie postarać się o wizę wjazdową dla b. szacha Iranu Reza Pahlavi. Do portu w Bender Szachpur przybył już okręt angielski, który ma przewieźć b. Szacha do Stanów Zjednoczonych. Jak komunikują, małżonka b. szacha wybrała się przed wyjazdem do Ameryki. Ma ona zamiar pozostać w Iranie.

Jak zakomunikowano z Londynu, w ciągu najbliższych dni ma przybyć tam Myron Taylor, osobisty ambasador Roosevelta przy Stolicy Apostolskiej. Ambasada amerykańska nie wydała dotychczas żadnego komunikatu w sprawie tej nieoczekiwanej wizyty Taylora. Jest samo przez się zrozumiałym, że spotka się on cz Winstonem Churchillem, ale na temat ich

## Gotyk zniknie z książek i gazet niemieckich

Ministerstwo Oświaty Rzeszy wydało ostatnio zarządzenie rozstrzygające zadawniony spór między zwolennikami tzw. gotyku czyli fraktury a zwolennikami alfabetu łacińskiego. Odtąd dzieci niemieckie będą się uczyły w szkołach pisać alfabetem łacińskim. Do szkół wprowadzone zostaje jednolite „niemieckie pismo znormalizowane" („Deutsche Normalschrift").

Przy wydawaniu tej decyzji wzięły górę rozmaite względy. Alfabet łaciński jest łatwiejszy do opanowania, a więc dzieci w szkołach będą mogły szybciej uczyć się czytać i pisać po niemiecku, a inne narody będą miały łatwiejszy dostęp do niemieckiej prasy i literatury oraz ułatwioną możność porozumienia się z Niemcami (ileż to razy np. list adresowany za granicę gotykiem wracał, bo miejscowa poczta nie umiała odczytać adresu).

Argumenty, jakie wysuwali przeciwnicy pisowni łacińskiej, że gotyk jest pisownią „bardziej niemiecką", są niesłuszne. Gotyk bowiem pochodzi z pisma łacińskiego, które w czasach Karolingów uległo pewnym przemianom. Do czasu wynalezienia sztuki drukarskiej cały świat kulturalny używał gotyku. Dopiero gdy za czasów odrodzenia rozpoczęto studia nad literaturą rzymską, wszedł w powszechne użycie oryginalny alfabet Rzymian. Jedynie Niemcy pozostali wierni dawnemu alfabetowi — gotykowi. Alfabet gotycki nie jest więc — jak zaznaczają zwolennicy nowej pisowni — „bardziej niemieckim" niż alfabet łaciński, tak, jak nie są bardziej niemieckie piękne budowle niemieckiego gotyku od katedr romańskich w Spirze, Wormacji i Moguncji.

O ile dawne alfabety pisane, szczególnie gotycki, zostały radykalnie usunięte ze szkoły, to z gotykiem drukowanym nie można było tak postąpić. Podstawę nauki czytania stanowić będzie co prawda drukowany alfabet łaciński jednak w drugim i trzecim roku szkoły powszechnej uczniowie „na razie" będą się uczyli czytać także frakturą (gotyk). Owo „na razie", o którym mówi rozporządzenie, potrwa szereg lat, dopóki książki nie zostaną przedrukowane alfabetem łacińskim, tak aby przeciętny Niemiec mógł obyć się bez znajomości gotyku, który z czasem ma całkowicie zniknąć zarówno w druku, jak i w piśmie.

## Wyniki zapisów do szkół powszechnych

Lwów. W drugiej połowie bm. zostały zakończone zapisy dzieci w wieku szkolnym do zakładów we Lwowie. Ogółem zapisano 15.875 dzieci narodowości polskiej 3 637 dzieci narodowości ukraińskiej. Dotychczas 1.428 nauczycieli zgłosiło swój akces do pracy w szkolnictwie.

## Drugi dzień loterii liczbowej

W sobotę odbyło się drugie ciągnienie loterii liczbowej. Wyniki ciągnienia są następujące: Pierwsze ciągnienie: nr 80, drugie ciągnienie: nr 35, trzecie ciągnienie: nr 81, czwarte ciągnienie: nr 4, piąte ciągnienie: nr 40. Następne ciągnienie w sobotę dnia 4 października.

rozmowy krążą na razie jedynie przypuszczenia, które są tym liczniejsze, że Taylor odbył przed niedawnym czasem rozmowę z papieżem.

Chorwacka służba pracy wydelegowała do Niemiec pięciu kierowników różnych działów, celem odbycia studiów nad organizacją niemieckiej służby pracy.

W Lipsku dokonano w ub. niedzielę otwarcia gimnazjum muzycznego, które jest drugim tego rodzaju naukowym zakładem w Niemczech.

W paryskiej galerii obrazów została w sobotę otwarta „Wystawa Sztuki Armii Niemieckiej“, która będzie otwarta dla zwiedzających przez 3 tygodnie. Wystawa obejmuje około 3.000 dzieł, które stanowią znamienny przegląd sposobu, w jaki ci artyści w mundurach odczuwają francuski krajobraz i życie Francji.

Podsekretarz stanu lotnictwa rumuńskiego generał broni lotniczej Jienescu złożył w ciągu ostatnich dni wizyty kilku jednostkom i garnizonom lotnictwa niemieckiego na froncie wschodnim. Jak podkreślają komunikaty, wydane o przebiegu tej podróży rumuńskiego podsekretarza stanu, wizyta ta przyczyniła się w dalszym ciągu do pogłębienia niemiecko-rumuńskiego braterstwa broni. Generał Jienescu udekorował przy tej sposobności kilku lotników niemieckich orderami rumuńskimi.

W ciągu nocy na 29 września br. niemieckie samoloty bojowe zaatakowały skutecznie porty na wschodnich i zachodnich wybrzeżach Brytanii oraz kilka lotnisk środkowej Anglii.

Najcięższa artyleria niemiecka ostrzeliwała w ciągu dnia 28 września br. ponownie z bardzo dobrym skutkiem porty w Oranienbaum i Kronsztadzie.

Dziennik bułgarski „Słowo“ ogłasza artykuł znanego bułgarskiego publicysty wojskowego, pułkownika w stanie spoczynku Aleksandra Ganczeffa na temat pierwszych trzech miesięcy wojny na wschodzie. Autor oświadcza w artykule tym m. in., iż wobec dotychczasowych strat w ludziach, żadna pomoc bez względu na rozmiary nie pomoże już nic armii sowieckiej do postawienia się na właściwym poziomie. Bolszewicy tracą codziennie tak wielkie ilości materiałów wojennych, że Amerykanie nie są w stanie nawet w ciągu jednego miesiąca dostarczyć takiej samej ilości.

Rząd w Ankarze zarządził wstrzymanie tureckiej komunikacji okrętowej na Morzu Czarnym z powodu wzrastającego zagrożenia normalnego ruchu okrętów na tym obszarze.

Otwarta niedawno przez Instytut dla badania kwestii żydowskiej wystawa „Żydzi we Francji“ w Paryżu została zwiedzona do soboty popołudnia przez 100.000 osób.

Sobrau, sławny hiszpański agent czeki w czasie wojny domowej, został rozpoznany w kawiarni w Walencji przez jedną ze swoich ofiar i aresztowany przez policję. Ma on na sumieniu ponad 3 000 mordów.

Bombowce japońskie zaatakowały w niedzielę Czungking. Atakujące maszyny japońskie wśród gęstego ognia artylerii przeciwlotniczej opuściły się bardzo nisko i ostrzeliwały ogniem karabinów maszynowych obiekty wojskowe, znajdujące się na terenie stolicy Czangkaiczeka.

Anglicy, mimo że już od przeszło miesiąca władają Iranem, nie wysłali dotychczas Unii Sowieckiej ani jednego pocisku tranzytem przez Iran, gdyż zaczęły się wyłaniać niezliczone przeszkody. Anglia zresztą ma nie mało trudności z tym, by zaopatrzyć własną armię na Bliskim Wschodzie. Bolszewików natomiast karmi się coraz to nowymi obietnicami.

Na tajnym posiedzeniu Izby reprezentantów podkreślił admirał Stark, że rozkaz strzelania dla floty Stanów Zjednoczonych sam dla siebie jeszcze nie wystarczy dla utrzymania otworem dróg morskich do Anglii. Oświadczył on, że konieczne są poważniejsze wydatki celem pokrycia strat w okrętach handlowych, korwetach, łodziach podwodnych i jednostkach do zwalczania łodzi podwodnych, aby pomoc dla Anglików była skuteczna. Celem jego przemówienia było uzyskanie zgody na zatwierdzenie 6 miliardów dolarów, żądanych przez Roosevelta na pomoc dla Anglii i Sowietów.

W Londynie omawiana jest obecnie kwestia zagadnienia technicznego, jak Sowiety dadzą sobie radę z niewidzianymi dotychczas jeszcze przez siebie wojennymi pojazdami mechanicznymi, jakie Londyn i Stany Zjednoczone zamierzają tam dostarczyć. Wysuwa się argument, iż koniecznym będzie urządzenie specjalnych szkół, które zajmą się wyszkoleniem bolszewików. W Londynie liczą się jednak z wielkimi trudnościami w tym zakresie. Ważniejszym jest natomiast problem drogi, jaką te materiały wojenne mogłyby być dostarczone do Związku Sowietów. Kolej transsyberyjska, w której Anglicy położyli wszystkie nadzieje, okazała się ostatecznie niewystarczającą. Z drugiej strony wprowadzenie w życie innych planów, jak stworzenie połączenia od kolei transirańskiej do transkaukaskiej lub uruchomienie starej, 1-torowej kolei z Indyj do Iraku wymagałoby długich miesięcy prac przygotowawczych.

Teatr w Kownie rozpoczął tegoroczny sezon z wystawieniem opery „Tannhäuser“ Ryszarda Wagnera.

W Tientsinie „szosę Woodrowa Wilsona“ przemianowano na szosę "Nowej Azji“.

## Ustalenie cen ziemniaków
### na rok gospodarczy 1941/42

Wydział Kształtowania Cen w porozumieniu z Głównym Wydziałem Wyżywienia i Rolnictwa w Rządzie Generalnego Gubernatorstwa ustalił ceny za ziemniaki jadalne. Od dnia 15 września 6 zł za każde 100 kg, a od dnia 15 lutego 1942 roku 7 zł za każde 100 kg. Za ziemniaki, które stosownie do zlecenia magazynuje się we własnych kopcach producenta, cena dla producenta podwyższa się na 7,50 zł za każde 100 kg. Przy sprzedaży loco dwór bezpośrednio konsumentowi wolno producentowi przy oddaniu poniżej 25 kg pobierać dodatek do cen w wysokości 1 zł za każde 100 kg Przy oddaniu ładunków wagonowych przyznawany jest odpowiedni rabat. Za ziemniaki fabryczne wolno płacić najwyżej cenę jak za ziemniaki jadalne franco miejsce załadowania fabryki.

## Chwasty jako pasza

W obecnych czasach hodowca drobnego inwentarza, a więc kóz, królików itp. winien się starać uzyskać możliwie jak najwięcej paszy. Do tego celu dadzą się użyć nawet chwasty, usuwane z naszych pól i ogrodów. Dzieci chętnie pomogą nam w tej akcji. W pierwszym rzędzie należy usunąć oset, który właśnie nadaje się jako pasza, naturalnie, o ile jest młody, a więc przed kwitnieniem. Drobno posiekany oset stanowi doskonałą i chętnie pożywaną paszę. Również i lebiodę tak często u nas spotykaną, możemy przerobić na paszę. To samo dotyczy wielkiej ilości innych chwastów. Są jednakże chwasty, które winny być pomijane ze względu na swoje właściwości trujące. Należą do nich: mak, szalej, bieluń, wilcza jagoda, iskier, skrzyp, ognicha, łopucha i inne. W przeciwieństwie do tych dobrze oczyszczony perz nadaje się jako pasza dla przeżuwaczy i królików oraz można go również suszyć na zimę.

Wojska japońskie, które na wschód od Czangcza posuwają się dalej na południe, zajęły Czuczau, który stanowi ważny węzeł kolejowy na linii Kanton-Hankau oraz Czegjang-Kiangsi. Tym samym ta część kolei Czegjang-Kiangsi, która znajduje się jeszcze w rękach chińskich, została na odcinku od Jinhus do Czuczau odcięta od Kweilin i Czungking. Na całym froncie zaznaczyła się nadzwyczaj żywa działalność samolotów myśliwskich, które bombardowały i ostrzeliwały ogniem z karabinów maszynowych cofające się oddziały chińskie, obrzucając ponadto bombami lotniska, przy czym zniszczono jeden pociąg z żołnierzami na linii Kanton-Hankau.

Eks-szach Iranu wsiadł w Bender-Abbas na okręt brytyjski „Bandra“, by się udać przez Indie do Heso (w Południowej Ameryce). Mówi się również o tym, że chodzi o deportację szacha do Indii Brytyjskich, gdzie wskaże się mu przymusowe miejsce zamieszkania. W towarzystwie szacha znajduje się kilku członków jego rodziny.

Na posiedzeniu fińskiego parlamentu zakomunikowano, że prezydent republiki fińskiej przedłożył projekt rządowy, według którego wybory do parlamentu miałyby być przełożone na rok 1944. Obecny parlament został wybrany w r. 1939 i według konstytucji nowe wybory powinny się odbyć w roku 1942. Wniosek rządu motywowany jest tym, że obecne, anormalne stosunki wskazują na konieczność przesunięcia wyborów.



# Wiadomości potoczne

**JĘDRZEJÓW** 1 X 194.

**Pożar zagrody.** W Potoku Małym, gminy Prząsław spłonęły: dom mieszkalny, dwie szopy i stodoła ze zbiorami oraz inwentarz martwy Stanisława Suchalskiego. — Straty 10500 złotych.

**KIELCE**

**Zbiegł z aresztu** posterunku policji w Bodzentynie Stanisław Szewczyk, podejrzany o szereg kradzieży na terenie gminy Bodzentyn.

**W czasie nieobecności domowników,** do mieszkania Zofii Sliwka w Kielcach (Pakosz Dolny 13) zakradł się złodziej, który skradł jej sto złotych gotówką, przechowywane w torebce. — Zofii Rogowskiej i Janinie Strasz przy ulicy Bodzentyńskiej 24, skradziono ze strychu bieliznę znacznej wartości. Wreszcie Marii Regulskiej przy ulicy Rynkowej 1, skradziono z piwnicy drób wartości około 160 złotych.

**Lekkomyślny kolega.** Miejska straż pożarna w Kielcach zlikwidowała niebezpieczny pożar w mieszkaniu Władysława Galińskiego przy ulicy Piotrkówskiej 35, wynikły wskutek lekkomyślności. Do pana Galińskiego przybył jego kolega i przyniósł ze sobą butelkę benzyny, którą postawił na podłodze, później zapalając papierosa, przez nieostrożność rzucił palącą się zapałkę na butelkę. Benzyna zapaliła się, powodując pożar w mieszkaniu. Poszkodowany oblicza straty, wynikłe w spalonych sprzętach domowych, na sumę 1000 złotych.

**Czerwony kur w Słupi Nowej.** Onegdajszej nocy wybuchł groźny pożar we wsi Słupia Nowa, niszcząc doszczętnie kilka stodół wraz ze zbiorami. Pożar powstał w stodole sołtysa Józefa Stępnia, przenosząc się szybko na sąsiednie stodoły. Ogień z trudnością zlikwidowały straże ochotnicze ze Słupi Nowej i Grzegorzowic (powiat Opatów). Straty wynoszą około 25 tysięcy złotych.

**Smierć w lesie.** W lesie w Niwach, gminy Daleszyce, znaleziono zwłoki mieszkańca Cisowy, Bochmackiego. Jak stwierdził miejscowy lekarz, śmierć nastąpiła wskutek ataku sercowego, denat bowiem od dłuższego czasu chorował na serce.

**MIECHÓW**

**Banda złodziei,** składająca się z pięciu osób w ubraniach drelichowych i boso, dokonała we wsi Morowianki, gminy Bejsce (powiat Miechów) czterech kradzieży garderoby, obuwia, kożuchów, pończoch itp. przedmiotów na szkodę: Stanisława Bartosa, Tomasza Marca, Józefa Siemieńskiego i Stanisława Buczka. Złodzieje przybyli do wsi przed północą i kradzieży dokonali kolejno w różnych domach. Jak wykazywały ślady, zbiegli oni z łupem w kierunku gminy Koszyce.

# O „słodkim" życiu w raju bolszewickim

## opowiadają jeńcy Polacy w Chełmie

**Wśród niektórych oddziałów wziętych do niewoli wojsk bolszewickich znajdują się również żołnierze narodowości polskiej. Z grupą takich właśnie jeńców przeprowadził rozmowę wysłannik „Nowego Głosu Lubelskiego". Poniżej podajemy jego relację z wizyty w schronisku.**

Siedzę w gabinecie kierownika biura Polskiego Komitetu Opiekuńczego w Chełmie. Wtem wchodzi jeden z członków personelu biurowego ze słowami: Panie Kierowniku — nasi jeńcy jedzą w tej chwili śniadanie, no i proszą, czyby nie mogli dostać na niedzielę przepustkę do kościoła? Nie byli przez 6 lat w kościele.

— Czy można z nimi porozmawiać? — rzucam pytanie. Jestem szalenie ciekawy, jak się przedstawiają ci Polacy z Winnicy (uprzednio już dowiedziałem się o ich pochodzeniu).

— Ależ owszem, proszę bardzo.

Zatem idziemy do schroniska na pierwsze piętro. Wchodzimy do niewielkiego pokoju. Zerwali się wszyscy, stanęli na baczność. Na wstępie wyjaśniam, że jestem z redakcji polskiego pisma i chciałbym z nimi swobodnie porozmawiać. Czterech ich tu jest. Wszyscy z Winnicy i okolicy, a więc zza starego kordonu granicznego, wszyscy w starszym wieku, mniej więcej około 50-ki. Świeżo wygoleni, wymyci, w białych, czystych koszulach, chociaż okryci jeszcze wyniszczonymi, starymi łachmanami, robią miłe wrażenie. Są jak gdyby oszołomieni. Z ich twarzy, inteligentnych, bije zadowolenie, jakby ich jakieś wielkie szczęście spotkało. Znaleźli się wśród rodaków w biegunowo odmiennych warunkach.

Najpierw pytam o okoliczności, w jakich dostali się do niewoli? Odpowiadają jeden przez drugiego. Zaskoczony jestem czystością języka polskiego, jakim mówią. Tyle lat w obcym środowisku i nie zapomnieli mowy ojczystej.

— Do 26 roku wolno było mówić po polsku, były u nas nawet szkoły polskie, gdzieniegdzie utrzymały się nawet kościoły, chociaż władze nakładały na kościoły olbrzymie podatki. Później szkoły pozamykali, pisma też, Polaków zaczęli wywozić na Sybir, a kto mówił po polsku, to był na każdym kroku szykanowany i mógł być pewny, że zostanie wywieziony.

Pytam o ich zajęcia zawodowe, gdzie pracowali?

— Ja w kołchozie — odpowiada najstarszy wiekiem. — Miałem półtora dziesięciny gruntu, dwa konie, jedną krowę. Nienajgorzej mi było. Aż zaczęli kołchozy tworzyć około 30-tego roku. Myślałem, że jako biedak się uchowam, że mnie nie zmuszą do przystąpienia do kołchozu. Ale jak zaczęli nakładać podatki najpierw 400 rb., potem 1.000 rb., to nie mogłem wytrzymać, musiałem przystąpić do kołchozu. Ciężkie to było życie, 48 numerów należało do naszego kołchozu.

— A jeść mieliście co? — pytam.

— Jak kiedy. Najgorszy był głód w roku 1933-cim. Ludzie zjadali wówczas nie tylko psy i koty, ale były wypadki, że zjadali ludzi.

— Czyście to widzieli na własne oczy?

— A jakże! To były straszne czasy. Brakło też żywności w 39 roku, jak bolszewicy wkroczyli do Polski.

Drugi z nich pracował jako ślusarz w cukrowni w Winnicy.

— Zarabiałem — mówi — nawet nieźle, bo najpierw 600, później 800 rubli miesięcznie, gdy przeciętnie robotnik zarabiał u nas zaledwie 300 rubli miesięcznie. Cóż, kiedy utrzymanie kosztowało mnie samego 600 rubli, tak że tylko 200 rubli mogłem dać na utrzymanie rodziny. W tych warunkach nie można było oczywiście lekko żyć. Wprawdzie za kilo chleba płaciło się tylko 90 kopiejek, ale za to za kilo słoniny trzeba było zapłacić żydom 50 rubli. Żydzi, proszę pana, wszystkim trzęśli. Tylko u nich można było coś kupić, oni też mieli władzę. Komisarze i „politrucy", NKWD, wszystko to było poobsadzane przeważnie przez żydów. Na cerkwie i kościoły nakładano wielkie podatki, a kiedy już nie można było płacić tych ogromnych kontrybucji, zabrane zostały na magazyny zboża, kluby, kina, tak że w całej okolicy nie było żadnego kościoła, ni cerkwi, gdzieby odprawiało się nabożeństwo. Najstraszniejsze jednak było NKWD. Trzeba było uważać na każdym kroku, czy ktoś nie podsłuchuje, gdyż najdrobniejsze doniesienie powodowało wysyłkę na Sybir, a NKWD miało wszędzie swoich szpicli.

I opowiadali bez końca o „słodkim" życiu w „raju bolszewickim", gdybym nie musiał pożegnać mych rozmówców.

# Ostatnie wiadomości

Jak donoszą z Moskwy, rada komisarzy ludowych rozwiązała dawną republikę Niemców nadwołżańskich. Stanowi to jedynie akt formalny, ponieważ w ubiegłym miesiącu zarządzono przesiedlenie wszystkich Niemców na nadwołżańskich na Syberię.

Fiński dziennik „Unsi Suomi" omawia w artykule wstępnym kwestię narodowego bezpieczeństwa Finlandii. Dziennik wspomina, że obecna wojna przyniosła już poważny wynik, mianowicie odzyskanie utraconych obszarów, mimo to jednak walka nie została zakończona. Armie bolszewickie, które wyparto z odzyskanych terenów, nadal zagrażają bezpieczeństwu Finlandii. Nie można przeto urywać pracy w połowie, a naród pozostawić w stanie ustawicznego niebezpieczeństwa. Finlandia nadal walczy o pokój i własne bezpieczeństwo.

Jednostki niemieckiej marynarki wojennej atakowały wielokrotnie w ciągu ostatnich dni z bardzo pomyślnym rezultatem obiekty lądowe na północnym odcinku frontu wschodniego. W toku tej akcji krążowniki niemieckie „Leipzig" i „Emden" ostrzeliwały skutecznie sowieckie pozycje polowe i artyleryjskie.

Również w nocy na 30 września mniejsze oddziały bojowe lotnictwa niemieckiego powtórzyły swoje ataki na Moskwę i Leningrad. W obydwu tych miastach sowieckich obrzucono celnie bombami zakłady zaopatrzeniowe i obiekty o charakterze gospodarczo-wojskowym.

Brytyjska admiralicja opublikowała listę nazwisk 247 ofiar, które poniosły śmierć w czasie zatopienia krążownika „Fiji" przez niemieckie samoloty nurkowe w czasie walk o Kretę.

Generał Wavell, po zakończeniu swych rozmów z generałem Auchinleck w Bagdadzie oraz pułkownikiem Novikowem w Teheranie, powrócił znowu do Indii.

Australijska Partia Pracy postanowiła na na posiedzeniu parlamentu, które odbędzie się we środę, zapoczątkować w sprawie budżetu akcję tego rodzaju, iż — jak się wyraża Reuter w swoim doniesieniu z Gambera — równa się ona wnioskowi o wyrażenie votum nieufności.

We wtorek w południe parowiec „Garvalho Araujo" wyruszył z Lizbony na Azory, wioząc na pokładzie nowy kontyngent pionierów i oddziałów piechoty. Wojska te przeznaczone są do wzmocnienia garnizonów na tej wyspie portugalskiej.

Rząd francuski postanowił, począwszy od dnia 6 października br. uchylić w nieokupowanych obszarach na czas miesięcy zimowych zarządzenie o wprowadzeniu czasu letniego i odpowiednio do tego przesunąć zegary o jedną godzinę wstecz.

Zgodnie z wydanymi we Francji ustawami antyżydowskimi obecnie ograniczono również w protektoracie marokańskim działalność adwokatów żydowskich. Stosunek procentowy żydów, którym w przyszłości wolno wykonywać praktykę adwokacką, ograniczony został do 2 proc.

Na temat wielkich manewrów jesiennych w Stanach Zjednoczonych pisze wojskowy „New York Times" Hans Baldwin, iż armia amerykańska potrzebuje jeszcze dalszego okresu od 6 do 12 miesięcy, by być gotową do wojny. Manewry, w których udział wzięło 350 tys. żołnierzy, ujawniły poważne braki w wyszkoleniu, dowództwie, wypasażeniu i strategii.

Meksykański minister komunikacji generał L. de la Garza ustąpił ze względów na stan zdrowia. Jego następcą został mianowany generał Maximino Avilla Camacho, brat prezydenta państwa.

Jak podaje oficjalnie „New York Times", pomoc Ameryki dla bolszewików „w pełnym rozmiarze" będzie dopiero możliwą, jeżeli Unia Sowiecka zapozna mocarstwa, mające udzielić pomocy, z faktyczną sytuacją, co dotychczas nie miało miejsca. Jak w dalszym ciągu dziennik ten oświadcza, obserwatorom brytyjskim i amerykańskim wolno było dotychczas zwiedzić jedynie ściśle określone części frontu sowieckiego.

Dziennik chiński „Ming-Po" pisze z Szanghaju w związku z konferencją moskiewską: „Zamiarem amerykańskim jest w rzeczywistości stwierdzenie, jakie widoki ma dalszy opór bolszewicki oraz czy wobec tego udzielenie pomocy w większym rozmiarze jest w ogóle celowe. W każdym razie wspólnym celem obydwu mocarst anglosaskich jest przedłużenie wojny niemiecko-rosyjskiej.

Egipska gazeta „Ahram" przynosi rewelacyjne wiadomości. Przytacza ona mianowicie artykuł rzeczoznawcy lotnictwa angielskiej gazety „Sunday Times", według którego Anglia dostarczyła już materiału wojennego w wartości 15 milionów funtów sterlingów Unii Sowieckiej. Najciekawszy jest fakt, że brytyjskie transporty z materiałem wojennym odeszły już na 14 dni przed rozpoczęciem wojny na wschodzie. Ostatni konwój doszedł do Rosji w dniu 24 czerwca.

Planowany odjazd ambasadora angielskiego w Tokio Sir Roberta Craigie musiano odroczyć z powodu choroby jego zastępcy na stanowisku ambasadora.

Rzecznik wydziału informacyjnego rządu japońskiego stwierdził na konferencji prasy zagranicznej, że reemigranci japońscy byli traktowani w Syngapure i innych portach brytyjskich jak jeńcy wojenni. Wszyscy reemigranci byli zmuszeni rozebrać się w jednym pokoju „aż do koszuli", przy czym badano jak najsurowiej nawet najdrobniejsze przedmioty, znajdujące się w posiadaniu Japończyków. Nawet osoby, które zjawiły się na pokładzie, celem pożegnania się z odjeżdżającymi Japończykami, zostały w taki sposób potraktowane.

Prasa żydowska w Jerozolimie zapowiada, że w czasie od 8 do 12 października przeprowadzona będzie wielka akcja werbunkowa wśród ludności żydowskiej Palestyny, w celu powiększenia do 10 tys. liczby żydów palestyńskich, służących w armii brytyjskiej. Wszystkie dzienniki żydowskie mają uczestniczyć w kampanii werbunkowej.

## Nowa linia autobusowa

**Z uwagi na żywy ruch kuracjuszy w Krynicy, Niemiecka Poczta Wschodu zdecydowała się na uruchomienie dwa razy w tygodniu, we wtorki i piątki, bezpośredniej linii autobusowej z Krakowa do Krynicy, posiadającej specjalnie dogodne połączenie z pociągami berlińskimi.**

## Spłonęło 40 budynków

**W Nowym Targu miał onegdaj miejsce wielki pożar, który powstał w pewnym zakładzie naprawy samochodów i bardzo szybko rozprzestrzenił się, tak, że w krótkim czasie czterdzieści budynków stanęło w płomieniach. Okoliczne straże pożarne po czterech godzinach energicznych wysiłków zdołały pożar ograniczyć do jego istotnego ogniska. Wiele rodzin zostało pozbawionych dachu nad głową.**